

W ostoi odnotowano
łągi 29 gatunków
z załącznika I dyrektywy
ptasiej. Znaczące
liczebności osiąga
tu między innymi
derkacz (80–100).



BirdLife
IBA
OSTOJA PTAKÓW

Dolina Czarnej

ZBIGNIEW FIJEWSKI

Mazowiecko-Świętokrzyskie
Towarzystwo Ornitologiczne



fol. Krzysztof Męski

Zmęczona rzeka

Trudno sprecyzować, co wyróżnia ten obszar. Najbliższe prawdy będzie stwierdzenie, że jest to jego zróżnicowanie. Nie dorównuje innym, bardziej znanym ostojom pod względem liczebności populacji czy jakości siedlisk. W zamian na niewielkim obszarze spotykamy wyjątkowo wiele gatunków i dużą różnorodność biotopów.

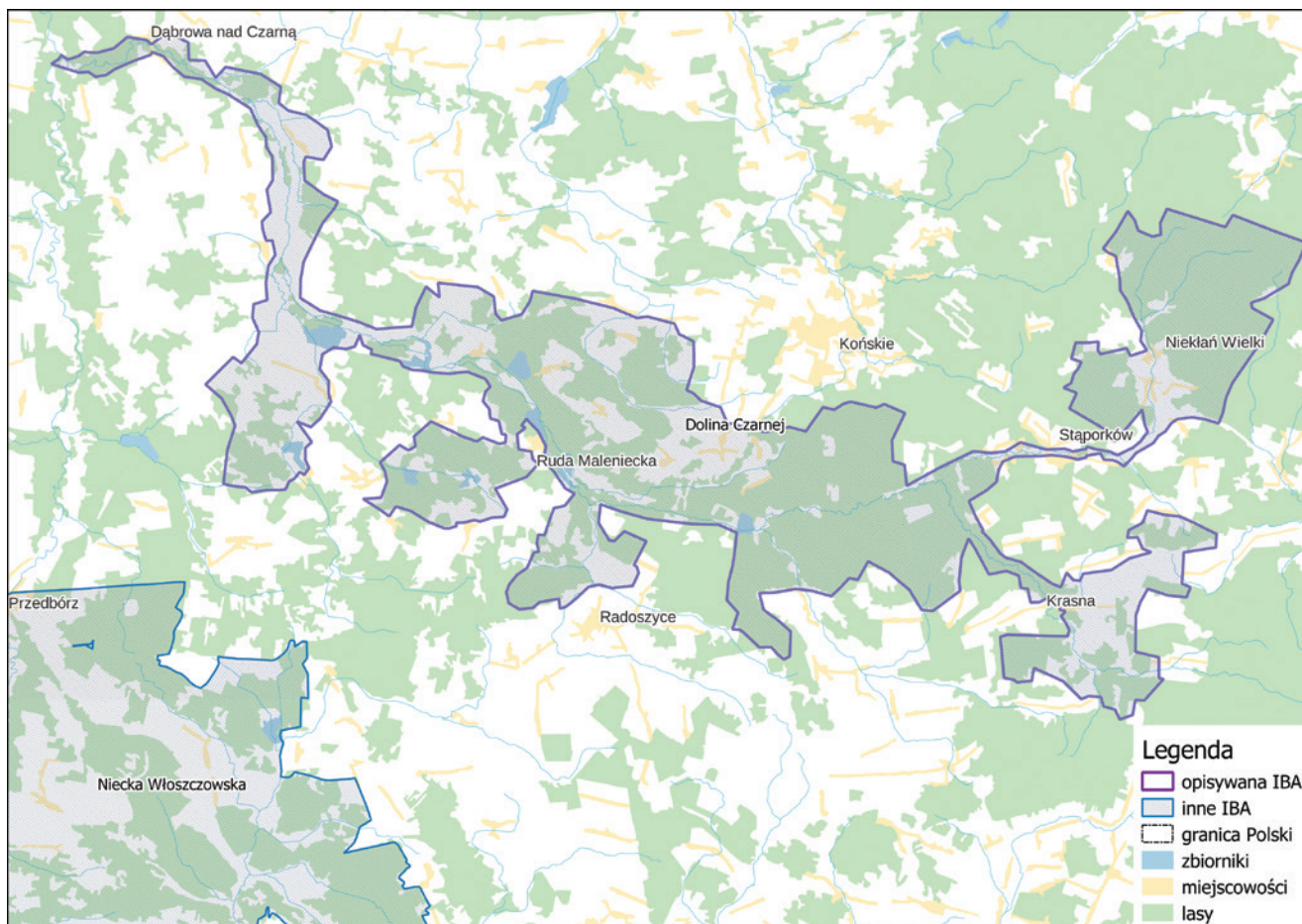
Czarna Maleniecka, Konecka lub po prostu Czarna. Niegdyś zyskała sobie przydomek najpracowitszej rzeki Rzeczypospolitej. Rozwój produkcji żelaza na tym obszarze datowany jest na czasy rzymskie i działalność ludów kultury przeworskiej. Początki wykorzystania rzek w zlewni sięgają XV w. Powstały wówczas pierwsze sztuczne piętrzenia, kanały i koła wodne. Wody Czarnej zaczęły napędzać rozwój przemysłu. Stąd też nazwy miejsc i miejscowości odwołujące się do warunków przyrodniczych, jak Dąbrowa, Dęba, Modrzewina, Cis, Cisownik, Jasion, Borowiec, Brzezcie, Czarny Las, Grzybów, Błotnica, Kałuża, Ługi, Mokra, Piasek, Kamieniec, Tumany, Potoki, mieszają się z nazwami świadczącymi o przemysłowym rodowodzie, jak Wąglów, Kuźnica, Fryszarka, Hucisko, Młotkowice, Ruda, Rudzisko, Wólka Smolana, Budy, Papiernia, Piła, Młynek, Tama, Cegielnia. Pomimo późniejszych niekorzystnych dla środowiska zmian, niektóre nazwy nadal pozwalają zorientować się w charakterystyce obszaru.

Najstarszymi pomnikami przyrody i historii są odsłonięcia tropów dinozaurów i naskalne ryty sprzed tysięcy lat, pozostawione przez tajemniczych mieszkańców. Przemysłową przeszłość obszaru ukazują muzea – dawna fabryka w Sielpi z największą w regionie kolonią nocka dużego, wspaniałe drewniany XIX-wieczny zakład-muzeum w Maleńcu, napędzany ogromnym kołem wodnym, i wiele nieczynnych już budowli przemysłowych, ich ruin, pozostałości piętrzeń, dzisiaj chętnie użytkowanych przez pliszki górskie. Świadectwem wyglądu dawnych lasów w dolinie są znajdowane czasami w osadach dennych potężne pnie czarnego dębu. Najstarsze drzewostany były silnie trzebione już kilkaset lat temu, na potrzeby przemysłu. Mapy lidarowe ujawniają w niektórych okolicach setki mielerzy i datowanych na początek naszej ery dymarek. Próbą odtwarzania dawnych tradycji jest przywracanie bartnictwa. Obecnie czynnych jest tu kilkanaście barci wydłubanych w starych sosnach i jodłach.

Przyroda

Granice ostoi obejmują zlewnię i rzekę od źródeł po ujście wraz z jej głównymi dopływami – Krasną, Czarną Taraską, Plebanką, Barbarką. Czarna jest niewielką rzeką o długości 88 km. Niemal połowę powierzchni zlewni zajmują grunty rolne i ugory, podobny udział mają lasy, a 1 proc. przypada na zabudowę. Źródła Czarnej znajdują się na wysokości 360 m n.p.m., a ujście na wysokości 170 m n.p.m. Przy średnim spadku 1,3 promila rzeka ma charakter wyżynny. Dno jest głównie piaszczyste i żwirowe, rzadziej kamieniste. Cała rzeka znajduje się w granicach ostoi siedliskowej Dolina Czarnej PLH 260015. Mimo wpisania tego obszaru na listę ostoi ptaków IBA, nie została ona dotychczas włączona do sieci Natura 2000 jako tzw. obszar ptasi. Przez ostoję przebiega kilka pieszych (żółty, czerwony „Piekielny szlak”, czarny, niebieski) i rowerowych (zielony, niebieski) szlaków turystycznych (PTTK Końskie).

Ornitologicznym symbolem tych terenów był niegdyś cietrzew. Jeszcze w latach 70. ubiegłego wieku tokowiska liczące 50 i więcej kogutów nie należały do rzadkości. Później rozpoczął się silny regres jego populacji, ale pod koniec XX w. w granicach ostoi wciąż znajdowało się kilkanaście tokowisk i kilkadziesiąt ptaków. Niestety, obecnie gatunek ten znajduje się tu na granicy wymarcia. Łącznie stwierdzono tu występowanie 21 gatunków zwierząt z załącznika II dyrektywy siedliskowej i 18 siedlisk z załącznika I. W ostoi od-



rys. Tomasz Chodkiewicz

notowano również lęgi 29 gatunków z załącznika I dyrektywy ptasiej, a 12 innych zalatuje tu okresowo. Znaczące liczebności osiągają: derkacz (80–100), lelek (120–150), bocian czarny (12–15), włochatka (20–25). Niejasny jest status cietrzewia, którego pojedyncze osobniki mogą jeszcze występować w kilku miejscach, jednak gatunek ten, bez podjęcia odpowiednich działań ochronnych, skazany jest na wymarcie.

Źródła

Czarna wypływa z położonych w głębi lasów torfowisk. To wyjątkowo uroczy odcinek. Wije się przez najpiękniejsze w ostoi lasy. W wielu miejscach dominują mieszane starodrzewy z udziałem sosny, jodły, modrzewia, dębu, brzozy, buka. Teren jest nierzadko silnie podmokły, a wczesną wiosną trudny do przebycia. O tej porze lasy źródłiskowe są najpiękniejsze, najbardziej tajemnicze. Przed rozpoczęciem intensywnej zmian klimatycznych śnieg zalegał w ich fragmentach do początku maja. Niezapomniane są marcowe wieczory spędzone na ciągach słońca, przy niosących się gwizdach pierwszych kosów i śpiewaków. Wówczas ten ciemny i mokry las przypomina syberyjską tajgę. Tutaj spotkamy jarząbka, sóweczkę, włochatkę, krzyżodzioba, dzięcioła zielonosiwego. Z ciekawszych ssaków występują popielica, koszatka, borowiaczek i mopek. Obszar Lasów Niecklańskich patroluje co najmniej 1 wataha wilków. Czasami odwiedza je ryś. Kałuże



Torfowisko „Trzecianny Smug”. Torfowiska i bory bagienne to charakterystyczne siedliska hydrogeniczne w środkowej części ostoi.

foto. Zbigniew Fljowski

i koleiny licznie zasiedla traszka górską. Śródleśne polany porastają przepiękne łąki trzęślicowe z kosańcem syberyjskim i mieczykiem dachówkowatym. Wypływając z cienia lasów, dwa źródłiskowe odcinki rzeki spotykają się, tworząc obszar bagien w okolicach Lelitkowa i Wielkiej Wsi.

Dolina Krasnej

Innym interesującym obszarem jest dolina rzeki Krasnej i otaczające ją tereny. Obszar leży w granicach innej ostoi siedliskowej: Dolina Krasnej PLH 260001. W górnym odcinku znajdują się rozległe bagna, torfowiska, podmokłe

Czarna Konecka, Czarna Maleniecka lub Czarna: odcinek pomiędzy wsiami Wąsosz i Sielpia. Dobrze zachowany i uratowany przed zabudową hydrotechniczną fragment rzeki.

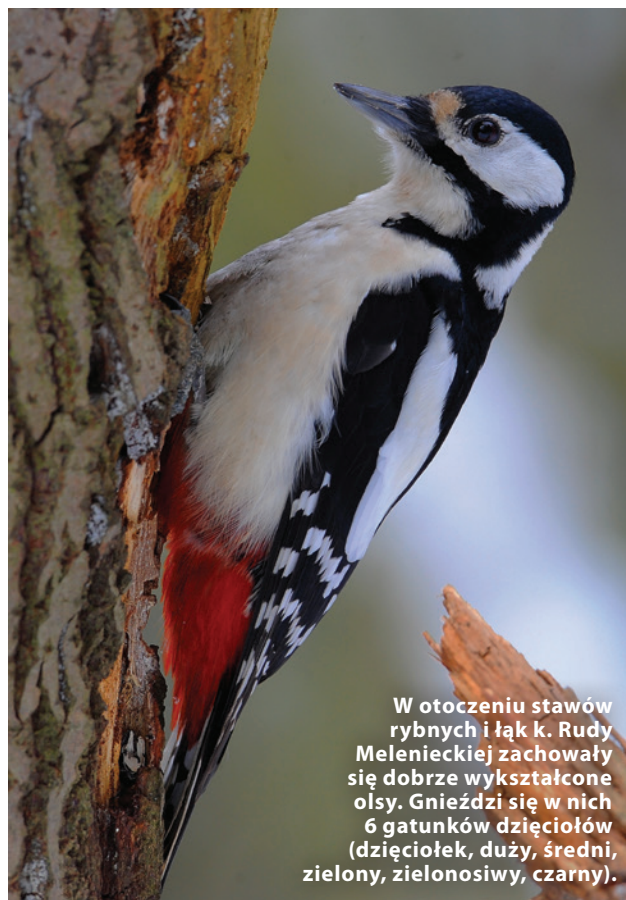


fol. Zbigniew Fliewski

łąki i lasy, wrzosowiska. Chronione są w granicach jednego z największych w województwie rezerwatów „Górna Krasna”. Ciekawostką jest, że został on utworzony w dużej mierze na gruntach prywatnych, za zgodą ich właścicieli. Do niedawna istniała tu wieża widokowa umożliwiająca obserwację bagien, niestety, wskutek złych decyzji lokalnego samorządu została zniszczona. Spotkamy tu błotniaka stawowego, trzmielojada, żurawia, bociana czarnego, bąka, kropiatkę. Na wrzosowiskach nad doliną wciąż istnieje niewielka szansa na spotkanie pojedynczego cietrzewia. W maju i czerwcu pięknie prezentują się podmokłe łąki w dolinie. Mienią się wówczas kolorami tworzonymi w wielu miejscach przez kosaćca syberyjskiego, mieczyka dachówkowatego czy pełnika europejskiego. W okolicach występują jedne z najpiękniejszych i najlepiej wykształconych w kraju łąk trzęślicowych. Zasadlają je silne populacje rzadkiego motyla przeplatki aurinia.

Okolice Sielpi

Pomiędzy wsią Wąsosz a Sielpią znajduje się najlepiej zachowany (poza źródłiskami) leśny odcinek doliny. Ciekawa jest tu fauna wodna. Występują pstrągi potokowe, głowacz białopłetwy, minogi, skójka gruboskorupowa. Wzdłuż rzeki zachowały się fragmenty lasów łęgowych z dębem i wiązem oraz olsy, a przeważają drzewostany mieszane. Poza doliną dominują monokultury sosnowe. Na tym odcinku spotkamy jarząbka, dzięcioła zielonosi-



W otoczeniu stawów rybnych i łąk k. Rudy Malenieckiej zachowały się dobrze wykształcone olsy. Gnieździ się w nich 6 gatunków dzięciołów (dzięciołek, duży, średni, zielony, zielonosiwy, czarny).

Dzięcioł duży, fol. Cezary Korkosz www.cezarykorkosz.pl

wego, bociana czarnego, włochatkę, samotnika, licznie występuje lelek, do niedawna pojawiał się puszczyk uralski. W tych okolicach w wielu miejscach dolinę ograniczają pozostałości epoki lodowcowej – wydmy eoliczne. Charakterystyczne są torfowiska przejściowe i wysokie (z powodu zmian klimatycznych szybko niestety zanikające). To ulubione siedliska samotnika i żurawia. Mają również ciekawą odonofaunę, z tak rzadkimi gatunkami ważek jak iglica mała i miedziopiers północna.

Stawy rybne i łąki k. Rudy Malenieckiej

Kolejny ciekawy obszar to kompleks stawów hodowlanych w Rudzie Malenieckiej i okolice. Zestaw gatunków jest tu w większości standardowy – różne gatunki kaczek, perkozów i ptaków trzcinowych. Występują również błotniaki stawowe, polują gnieźdzący się w okolicy bielik i bociany czarne, na przelotach licznie pojawiają się rybołowy. Z ciekawszych gatunków gnieźdzą się bąki, łabędź krzykliwy, a na niektórych obiektach liczniej występuje zielonka, nieregularnie lęgi wyprowadza również gągoł. W otoczeniu stawów zachowały się dobrze wykształcone olsy. Gnieździ się w nich 6 gatunków dzięciołów (dzięciołek, duży, średni, zielony, zielonosiwy, czarny). Najładniejszym obiektem są urokliwe śródlądne stawy „Starzyk” koło Wyszyń Rudzkiej. Niestety, drapieżniki (głównie norka amerykańska) odcisnęły tutaj, jak i w wielu innych miejscach kraju, swoje piętno. Z kolei kompleks podmokłych łąk w okolicach Maleńca i Jasiona to największe w dolinie stanowisko derkacza i kropiatki. Jego centralna, opanowana przez bobry część jest niedostępna. Mogły przetrwać tu pojedyncze cietrzewie. Nieregularnie gnieźdzą się rycyki i krwawodzioby. Na północnych obrzeżach Maleńca obejrzeć można dobrze zachowaną wydmy. Interesująca jest również dolina Barbarki (lewy dopływ Czarnej). Szczególnie atrakcyjne dla ptaków siedliska (stawy, podmokłe łąki) występują w okolicach Skórnicy i w źródłowym odcinku, przy wsi Budy.

Okolice Turowic

Największy kompleks łąk w dolinie znajduje się na wysokości wsi Turowice. Sąsiadujące z nim stawy w Siedlowie i Rudzisku zamieszkuje dość licznie zielonka. Występuje tu najliczniejsza w dolinie populacja kumaka nizinnego, tworząca w wiosenne noce wraz z rzekotkami niezapomniane koncerty, którym urokliwej scenerii dodają rozpościerające się w dolinie mgły. Ta część doliny prezentuje najlepiej zachowany, tradycyjny krajobraz rolniczy. Kompleks leśny na południe od Turowic został kilkanaście lat temu zniszczony przez huragan. Występują tu największe w ostoi (i jedno z większych w kraju) zagęszczenia lelka. W korycie Czarnej od tego miejsca częściej pojawiają się gniazdujące na plażach i ich obrzeżach sieweczki rzeczne i brodzce piskliwie oraz kolonie brzegówek. Na prawym brzegu, na wysokości Ruszenicy, znajdują się największe pola piaskowe, miejscami pokryte murawami napiaskowymi. Położony nieco na północ kompleks leśny to ostoja trzmielojada i bociana czarnego. Przepływający przez nie-



Ornitologicznym symbolem tych terenów był niegdyś cietrzew. Niestety, obecnie gatunek ten znajduje się tu na granicy wymarcia.

fol. Cezary Kołkosz www.cezarykolkosz.pl

go niewielki ciek został opanowany przez bobry. Śródlądne rozlewiska i zalane olsy tworzą przepiękne widokowo siedliska.

Przyszłość

Zmienia się klimat, zmienia się rzeka i jej zlewnia. 200 lat temu mogło tu funkcjonować na potrzeby przemysłu nawet 100 piętrzeń i zbiorników. Ale wówczas wody było pod dostatkiem. Od 20 lat coraz częstsze są bezśnieżne zimy, nieregularne nawalne deszcze, a wiele łąk pociętych zostało rowami odwadniającymi. Czarna ma znacznie mniejsze przepływy. W okresach letnich coraz częściej pojawiają się skrajnie niskie stany wód. Chociaż do początku XX w. zniknęło większość budowli wodnych, to w okresie powojennym powstały nowe stawy hodowlane, zbiorniki rekreacyjne, piętrzenia, wyprostowano niektóre odcinki rzek, osuszono wiele bagien. Zwiększa się wycinka najcenniejszych drzewostanów. Szwankuje oczyszczalnia ścieków w Stąporkowie. Zwiększa się rekreacyjne wykorzystanie obszaru, powstaje nowa zabudowa letniskowa. Remontowane są bądź powstają nowe zbiorniki rekreacyjne, będące często architektonicznymi koszmarami, świadczącymi o braku wiedzy i gustu lokalnych władarzy. Coraz częściej w kiedyś niedostępnych fragmentach ostoi pojawiają się samochody terenowe, crossy, quady.

Lokalne społeczności i samorządy nie widzą potrzeby i nie mają pomysłów na ochronę przyrody tego miejsca i zrównoważone wykorzystanie naturalnych wartości ostoi, skupiając się na ich eksploatacji. Często jedyną linią obrony pozostają organizacje społeczne. Ostatnio po długiej batalii sądowej powstrzymano próbę budowy piętrzenia i małej elektrowni wodnej.

Od 600 lat Czarna służy człowiekowi, napędzając koła wodne, turbiny, napełniając stawy hodowlane i zbiorniki rekreacyjne. Wciąż jeszcze toczy czyste wody, których ubywa, a jednocześnie zwiększa się na nie zapotrzebowanie. Rzeka dostaje zadyszki. Po wiekach eksploatacji zasłużyła już zapewne na spokojną emeryturę. Ciągle ma do tego warunki. Przy chrapaniu słońce i gwizdach jarząbków, chłodzą ją ciemne i mokre lasy u źródeł. W środkowym biegu, wśród wieczornych nawoływań przepiórek i derkaczy, spływają na nią mgły i stękania kumaków.

Dużo zdrowia, rzeko.